KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 540, półrocznie 270 kwartalnie — mk 135, miesięcznie mk 45. —

OGLOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk 1 — za wyraz, najmniej Mk 5. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica DęblińskaN r 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 9 do 11 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—3 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 3.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC środa dnia 1 grudnia 1920 roku Nr. 276 Rok XV

Pomoc dla przemysłu.

Przemysł w Polsce znajduje się w bardzo ciężkich warunkach, ma on bowiem wiele trudności do zwalczenia. Pomijając brak węgla, głównie pozatem odczuwać się daje brak surowca, a zwłaszcza znalezienie waluty zagranicznej na jego opłacenie. Wprowadzona przez rząd centrala dewiz stała się w skutkach wprost katastrofalną dla przemysłu.

System, wprowadzony jeszcze przez socjalistyczny rząd Moraczewskiego, upaństwawiania wszystkiego, prowadzący do skrępowania inicjatywy prywatnej, pokutuje po dzień dzisiejszy i również nie wytwarza atmosfery, przychylnej dla rozwoju przemysłu.

Trzeba było aż dwóch lat naszej gospodarki państwowej, ażeby wreszcie przekonać społeczeństwo, Sejm i rząd o szkodliwości tego systemu, który w konsekwencji doprowadzić może do ruiny gospodarczej kraju i nędzy powszechnej.

Ponieważ państwo nasze, znajdując się w ciężkich warunkach finansowych, nie może pospieszyć z należytą pomocą przemysłowi polskiemu, przeto on sam, najżywiej i najboleśniej odczuwając ten stan rzeczy, zapragnął wreszcie wyjścia z tej trudnej sytuacji.

Założono Towarzystwo Kredytowe przemysłu polskiego" i postanowiono wypuścić obligacje, które o parte będą na pierwszym numerze hipoteki fabryk, maszyn i gruntów. Pożyczka ta ma być zaciągnięta głównie za granicą, chodziłoby więc o otrzymanie odpowiednich gwarancji ze strony naszego rządu.

Sprawa ta przez długie miesiące była przedmiotem długotrwałych narad i roztrząsań, aż wreszcie w czwartek ubiegły znalazła się na porządku dziennym obrad Sejmu.

Uchwalona została ustawa, dotycząca właśnie gwarancji rządowych dla obligacji Towarzystwa Kredytowego przemysłu polskiego w wysokości 30 miljonów funtów szterlingów na 15 do 20 lat. Jest to ustawa o epokowem wprost znaczeniu, która, wprowadzona w życie, może podźwignąć i odrodzić nasz przemysł z wielkim dla kraju pożytkiem.

Obligacje te korzystać mają z pierwszeństwa hipotecznego, nawet przed należnością skarbu z tytułu Państwowej Pożyczki przymusowej

Rząd polski w tym wypadku nie daje zagranicy żadnej koncesji, nie wyprzedaje własnych dóbr państwowych, lecz udziela tylko gwarancji, że obligacje te w swoim czasie zostaną wraz z procentami spłacone wierzycielom zagranicznym; przemysł zaś polski w ten sposób nie dopuszcza waścicieli obligacji ani do udziału w zysku, ani do spółki, wypłaca tylko określone z góry procenty.

Obecnie chodzi jedynie o to, czy zagranica obligacje te chętnie nabywać będzie. A uzależnione to jest w dużym stopniu od sytuacji, w jakiej kraj nasz się znajdzie.

Zawarcie pokoju w Rydze z Rosją sowiecką uregulowanie plebiscytu na G. Śląsku i na Wileńszczyźnie ład i spokój wewnątrz kraju — oto czynniki, które spotęgują nasz kredyt zagranicą.

Tu zaś w kraju zaniechać musimy dotychczasowego systemu, przejawiającego się w obojętności dla rozwoju rodzinnego przemysłu. Sprawa podniesienia wytwórczości i podźwignięcia przemysłu nie powinna być traktowana po macoszemu.

Młody i niedoświadczony nasz biurokratyzm zabijał wszelką inicjatywę, zdążającą do powoływania do życia nowych ośrodków pracy. Stąd powstawał zastój i nędza, wytwarzające, liczne szeregi bezrobotnych. "Doczekaliśmy się, iż marka Polska spada z dnia na dzień.

Jedynem lekarstwem, które nas uzdrowi w tym względzie, to wzmożenie produkcji przemysłowej.

Oby inicjatywa naszych przemysłowców, która znalazła tak życzliwy oddźwięk w Sejmie, stała się tym środkiem zbawczym, który nas wyprowadzi z obecnego zastoju gospodarczego i doprowadzi Polskę do rozkwitu i bogactwa. *f.*

Z pow. du pertrak. pokojowych.

Żaden chyba pokój w w Europie nie był zawierany z takiem wzajemnem niedowierzaniem, jak obecny między Polską, a Rosją. Słusznie też możnaby określić traktat ryski nazwą „pokoju pewnej nieufności".

W miarę, gdy komisje ryskie pracują nad szczegółowem omówieniem doniosłych problemów ekonomicznych, nad ułożeniem całokształtu traktatu pokojowego w klauzule definitywnych umów, równocześnie świat cały rozbrzmiewa od wieści, pogłosek, faktów, pogróżek, z których wynika, że niedługo, może jeszcze w toku zimy, może tuż z wiosną, ruszy do boju znów armja czerwona, że po tym wypoczynku kilkumiesięcznym wodzowie czerwonych carów Rosji rzucą znów wojska na zachód, by dawne cele wojenne, złączenia z Niemcami, przeprowadzić za wszelką cenę.

Stwierdzić należy z naciskiem rzecz jedną, że, pomijając narazie sam stan faktyczny problemu, wrogom naszym z Zachodu zależy w wysokim stopniu na urabianiu opinji w Europie w tym kierunku, że Polska stoi nieuchronnie przed dalszą wojną z sowietami.

W ręku Niemiec i ich propagandy zagranicznej i plebiscytowej, jest to argument wyzyskiwany po mistrzowsku, by wykazać, ku jakiej ruinie zdąża Polska w przyszłości, skoro dziś już jej sytuacja ekonomiczna budzi zaniepokojenie.

Tym argumentem, jak indyjskim tomahawskiem, wywija bezustannie prasa berlińska, by sugestją wojny polsko-rosyjskiej wytworzyć w Europie zachodniej nastrój, korzystny dla Germanji, by kupcom angielskim i francuskim, czy amerykańskim wykazać kruchość oparcia się o Polskę, a tem samem konieczność oparcia się o Niemcy.

I dla tego rząd polski, i polska opinja publiczna nie może iść na lep tylko mniej lub więcej oficjalnych depesz naszych, czy obcych agencji telegraficznych.

Bo albo zgoła niepotrzebne jest denerwowanie społeczeństwa groźbą niedalekiej wojny, zbędnem jest tamowanie tą drogą inicjatywy przemysłowej i handlowej w kraju, skoro jest jasne, że nikt wobec niejasności sytuacji nie chce puszczać swych kapitałów na ryzyko, ani inwestować, czy odbudować swe odległem leżące warsztaty pracy.

Jeśli sprawa przedstawia się poważnie rząd, czy naczelne dowództwo, oraz sfery polityczne najlepiej poinformowane, nie mają zbyt wielkich złudzeń co do przyszłości traktatów i rokowań ryskich, wtedy społeczeństwo trzeba przygotować z góry na wszelką ewentualność i z przezornością, a spokojem ostrzyć nasz twardy brzeszczot raz jeszcze do wiosennej kampanji.

Jest to problem pierwszorzędnego znaczenia, zarówno dla zabezpieczenia państwa od wszelkich niespodzianek, jakoteż dla ograniczenia kryzysu ekonomicznego Polski do minimalnych granic.

Dlatego sekcje informacyjne i wywiadowcze naczelnego dowództwa, jakoteż informacje agentów dyplomatycznych państwa polskiego powinny wyjaśnić szczegółowo, co się dzieje na dalekich tyłach Rosji, ku czemu przygotowuje się rząd Lenina i Trockiego.

Czy w planie jest organiczna praca nad odbudową ekonomiczną Rosji, czy zwycięży czerwony dur militaryzmu i rozpocznie się nowy napór żołdactwa rosyjskiego na zachód?

Na marginesie.

Prasa donosi: Podobne Ministerstwo Skarbu postanowiło, aby przy obliczaniu sumy pożyczki przymusowej z majątku, przekraczającego 100,000 mk. brano w rachubę w każdym domu także meble, bieliznę, odzież i pościel. Ponieważ jednak poduszka kosztuje obecnie około 10,000 mk., koszula 1,000 mk., szafa 8,000 mk., to podług tego obrachunku wypadnie, że każdy człowiek posiada o wiele więcej. niż 100,000 mk. i z tej sumy będzie on musiał brać odpowiednią pożyczkę. Wiadomość powyższa wywołuje duże niezadowolenie. Należałoby przeto poczynić pewne ograniczenia i ustanowić minimum niezbędnych mebli i ubrań. Natomiast od osób, które mają tych rzeczy nadmiar, słuszne będzie pobieranie podatku

W zeszłym tygodniu rejenci otrzymali rozporządzenie, ażeby przy zawieraniu tranzakcji kupna i sprzedaży domu odrazu odliczali od sumy sprzedażnej 20 proc. na przymusową pożyczkę państwową. Rejenci zaczęli to już stosować, począwszy od dnia 18 b. m., z czego właściciele domów są oczywiście niezadowoleni.

Przed plebiscytem.

W korespondencji specjalnej swego współpracownika, rzucającej wiele światła na działalność kom. pleb. na Górnym Śląsku i sprawy i plebiscytowej „Kur. Warszawski" donosi, że los Górnego Śląska, losy plebiscytu rozstrzygną nie gdzieindziej a w Bytomiu. Plebiscyt rozstrzygnie nie dyplomacja, a patrjotyzm, oporność i działalność samego Górnego Śląska.

Wiedzą o tem wszystkie

organizacje zawodowe i stronnictwa polityczne, dlatego što podporządkowały się komisarjatowi i pracują w myśl ogólnych planów akcji plebiscytowej.

W tej akcji dalej współdziałają komitety plebiscytowe powiatowe, którym się podporządkowywują instytucje, stow. i kółka. Duże również znaczenie mają komitety plebiscytowe gminne.

Uświadomienie narodowe nie jest wszędzie jednakowe. Najlepiej stoimy w pow. pszczyńskim (85 proc. pols.) drugie miejsce zajmuje pow. rybnicki (78 proc.) Okręg przemysłowy ma znaczniejszy odsetek ludn. niemieckiej, ponieważ miasta są zniemczone. Ludność tych powiatów jednak jest mocno uświadomiona i zdecydowana naobronę własnych praw. Reszta powiatów to okręgi rolnicze, z których najlepiej przedstawia się powiat gliwicki i strzelecki 71.60; 70.21 proc. lud. pols.) Powiaty: oleski, opolski i kozielski są polskie (70 proc. lud. pols.) Uświadomienie tutaj jednak narodowe niskie. Kluczborski powiat i głupczycki — słabe.

Ogólnie biorąc nastrój patrjotyczny daje nam duże szanse wygrania. Lecz do zwycięstwa potrzeba nam po za pieniędzmi, artykułami, mowami, aby cały naród swą postawą przyczynił się do tego.

m.

Z Górnego Śląska.

Obchód powstania listopadowego.

BYTOM, (PAT). Wieczorem odbył się staraniem kulturalno oświatowego komisarjatu plebiscytowego w sali teatru miejskiego w Katowicach obchód powstania listopadowego. Pierwszy to obchód tak uroczysty tego rodzaju na Górnym Śląsku i to w sali teatru niemieckiego.

Wyjazd arcybiskupa Rattiego.

BYTOM, (PAT), Pisma niemieckie donoszą, że komisarz kościelny dla Górnego Śląska arcybiskup Ratti wyjechał z Górnego Śląska, wyjazd ten jest w związku z listem pasterskim kardynała Bertrama zakazującym księżom górnośląskim udziału w akcji plebiscytowej.

Obrady wsprawie G. Śląska.

LONDYN. (wł.) Na konferecji londyńskiej przy obradach w sprawie górnośląskiej omawiano także zdanie generała Leronda, według którego przez napływ uprawnionych do głosowania ze wszystkich stron Niemiec mogłyby powstać wielkie zaburzenia. Ministrowie wyrazili obawę, iż sojusznicze władze wojskowe nie mają tyle siły, aby mogły przeciwdziałać takim wypadkom.

Niemcy—G. Śląsk— Włochy.

Przywódca Niemców w Południowym Tyrolu Dr. Straser odwiedził posła niemieckiego w Wiedniu Rosenberga celem uzyskania autentycznych informacji w sprawie tajnego traktatu pomiędzy Niemcami a Włochami, w którym Niemcy oświadczają swe desinteressement w sprawie Południow go Tyrolu w zamian za poparcie Niemców na Górnym Śląsku.

Rada ambasadorów a Górny Śląsk.

BAZYLEA. (wł.) Wedłg doniesienia dziennika „Baseler Anzeiger" postanowiono odroczenie konferencji ambasadorów do przyszłego tygodnia Na wczorajszem posiedzeniu zajmowano się wyłącznie sprawami niemieckiemi, w szczególności zaś sprawą górnośląską. „Baseler Nachrichten" donoszą z Paryża: Na wczorajszem posiedzeniu Rady ambasadorów omawiano szczegółowo sprawozdanie generała Leronda o położeniu na Górnym Śląsku. Sprawozdawcą był zastępca Francji.

Stanowisko Anglji wobec plebiscytu górnośląskiego.

PARYŻ. „wł" O konferencji londyńskiej podaje Perunex w „Echo do Paris" następujące szczegóły:

Angielski gabinet odrzucił dwie francuskie noty. Pierwsza z nich dotyczyła niedopuszczenia do głosowania wszystkich na G. Śląsku przypadkowo urodzonych niemców urodzonych na G. Śląsku. Druga dowodziła iż wjazd 300,000 niemców ur. na G. Śl. zagraża spokojowi i porządkowi a zatem koniecznem jest wzmocnienie załogi okupacyjnej. Lloyd Leorge oświadczył, iż traktat musi być wykonany co do litery. Dalej powiedział angielski prezydent ministrów, iż o zakłóceniu spokoju i porządku nie może być mowy.

Plebiscyt odbędzie się strefami

BYTOM (P.A.T.) Polski Komisarjat plebiscytowy otrzymał w niedzielę od swego męża zaufania w Paryżu następującą depeszę:

Wed e propozycji angielskiej, przyjętej i przez Francję, plebiscyt na Górnym Śląsku odbędzie się strefami. Na miejscu na Górnym Śląsku będą głosować tylko mieszkańcy Górnego Śląska. Emigranci będą głosować osobno i zostnną zawezwani do głosowania prawdopodobnie do Kolonji. Mogłoby się to odnosić tylko do emigrantów na zachodzie Niemiec. Informator paryski nie donosi także nic o tem gdzie mieliby głosować ree migranci górnoślązacy, mieszkający w Polsce.

Rozbrojenie Bałachowicza.

WARSZAWA (P.A.T). Rzeczpospolita dowiaduje się, że 26 listopada odziały armji gen. Bałachowicza, które wycofały się z Tarnowa, przeszły w rejonie Dawidgrodki przez polskie granicę i zostały rozbrojone.

Granice plebiscytu wileńskiego

GENEWA (wł.) Delegacja polska zaproponowała Radzie Ligi Narodów określenie obszaru plebiscytowego Wileńszczyzny w sposób następujący:

Na zachodzie linja demarkacyjna, zajmowana przez Polaków i Litwinów w lipcu tego roku, z wyjątkiem okręgu Wiłkomierza i pewnej liczby wsi gubernji kowieńskiej, w których ludność polska stanowi znaczną większość.

Od wschodu delegacja polska przyjmuje linję granicy ustalonej w Traktacie pokojowym między Litwą a Sowietami w lecie tego roku.

Zatarg polsko—bolszewicki przed Ligą Narodów.

GENEWA (wł.) Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Ligi Narodów, ustalony na 30 listopada, obejmuje wielką mowę Barnesa, delgata angielskiego Labour Party, który zwróci się do Ligi Narodów z interpelacją, dlaczego Ligą nie podjęła interwencji w ostatnim konflikcie między Polską a Rosją. Delegacja polska jest przygotowana do odparcia prawdopodobnych ataków. Nie jest rzeczą wyłączoną, że w przebiegu rozpraw wystąpi delegat Paderewski, który jest stale obecny na wszystkich posiedzeniach Ligi.

Miljonowa kontrabanda złota.

WARSZAWA. (wł.) Z Baranowicz donoszą do „Gazety Poniedz.":

Żołnierze polscy, patrolujący granicę polską w okolicy Kajdanowa przyłapali bandę przemytników wiozących z Rosji złoto.

Złoto ukryte było na 12 chłopskich, wozach pod naładowanych gnojem Żołnierze jedynie przypadkowo wpadli na ten wyrafinowany sposób przemytnictwa Tranportujący wozy ze złotem żyd usiłował przekupić straże polskie sumą dziesięciu tysięcy marek. Żołnierze odmówili przyjęcia łapówki. Cały transport wpadł w ręce władz polskich.

Władze obliczyły, że przyłapany transport złota przedstawia wartość kilku set miljonów marek polskich. Na tej zasadzie każdemu żołnierzowi, należącemu do oddziału patrolującego, który ten olbrzymi szmugiel przyłapał, wypłacono nagrodę w wysokości 5 miljonów marek polskich. Wypłacona suma stanowi przyjęty na linji granicznej procent od przyłapanej kontrabandy.

Jak zeznał przemytnik żydowski --złoto bolszewickie miało być transportowane przez Gdańsk do Ameryki. Wojskowość przekaże niewątpliwie przyłcpane złoto skarbowi państwa.

Neutralizacja Galicji Wschodn?

LWOW. (PAT). „Wpered" donosi, że prócz delegacji ukraińskiej z dr. Petruszewiczem, wyjeżdża do Genewy na zaproszenie prezydjum Ligi Narodów metropolita lwowski. Szeptycki, w celu poparcia sprawy Wschodniej Galicji. Równocześnie wschodnio-galicyjskie sjonistyczne grupy poczyniły u swych zwolenników w Szwajcarji odpowiednie kroki dla poparcia akcji wschodnio-galicyjskiej. W Genewie pisze „Wpered" wszyscy mężowie, zasiadający obecnie w Lidze Narodów odnoszą się bardzo przychylnie do planu neutralizacji Galicji Wchodniej pod protektoratem Ligi Narodów.

Rząd Petlury w Kielcach.

LWOW. (PAT). „Wpered" donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych ukraińskiej narodnej republiki w Tarnowie otrzymało od rządu w Warszawie zawiadomienie, że siedzibą byłego rządu ukraińskiej narodnej republiki, którego Polska w następstwie konferencji w Rydze oficjalnie nie uznaje, będzie m. Kielce dokąd ma wyjechać też główny ataman Petlura i wszyscy urzędnicy ukraińskiej narodnej republiki. Traktowani oni będą jako cywilni internowani. W Tarnowie pozostanie tylko dawne ministerstwo spraw zagranicznych ze swemi urzędnikami. Znaczna część urzędników pozostających w Czortkowie ma wyjechać do Kielc.

Premjer w Krakowie.

WARSZAWA (P.A,T.) Witos wyjechał na jednodniowy pobyt w sprawach plebiscytowych do Krakowa.

Mobilizacja kobiet w Rosji.

BERLIN. (wł.) Rząd sowiecki ogłosił mobilizację kobiet. Zmobilizowane białogłowy nie pójdą w prawdzie na front; natomiast przydzielone zostaną do specjalnej organizacji, trudniącej się szyciem bielizny dla wojska.

Włochy żądają 4½ miljarda lirów odszkodowania.

RAZYLEA. (tel. wł.) „Messagero" donosi, że pretensje włoskie w sprawie odszkodowania, jakie winny wypłacić Włochom Niemcy i Austrja ustaliły cyfrę 4½ mimiljarda lirów.

Komunista naczelnym burmistrzem Berlina?.

BERLIN. (tel. wł.) W sprawie wyborów berlińskiego naczelnego burmistrza odmówili komuniści tutejsi poparcia kandydatowi niezawisłych socjalistów i zgłosili wniosek, by na burmistrza naczelnego wybrany został jeden z rannych komunistów.

Pościg za bałachowcami.

POLDHU. (PAT.) „Niedzielny komunikat bolszewicki opiewa, że czerwona kawalerja oczyściła okolice Mozyrza z reszty wojsk Bałachowicza, wzięto przytem jeńców, oraz liczny materjał wojenny.

Wyjazd wojsk okupacyjnyhh z Gdańska.

LYON. „PAT." Wojska okupacyjne angielskie opuściły Gdańsk.

Socjaliści a trzecia międzynar.

PARYŻ, „PAT" W głosowaniu w związkach socjalistycznych wdepartamencie Sekwany przyjęto w zupełności warunki w sprawie przystąpienia do 3-ej międzynarodówki.

Kmeryka dla małych polaków.

WARSZAWA. „PAT" „Kurjer Warszawsk." donosi; Tow. amerykańskie im. Lafayeta w Paryżu przysłało za pośrednictwem hrabiny Maurycowej Zamojskiej propozycję do Rady Głównej Opiekuńczej, że zamierza zabrać bezpłatnie i zaopiekować się przez rok polskiemi dziećmi do lat 11-tu w liczbie 30 tu.

Sprawy kolejarzy.

LWOW. PAT. W toku obrad Zjazdu związku zawodowego kolejowców podczas dyskusji nad sprawozdaniem z działalności związku przychodziło do burzliwych scen. Wobec czego sekretarze zjazdu złożyli swe mandaty. Aby uniknąć burzliwej dyskusji wybrano generalnych mówców.

W głosowaniu w sprawie udzielenia wotum zaufania dotychczasowemu zarządowi oddano 23 głosy za i 44 przeciw. Uchwalono, że członkowie związku nie mogą należeć do innych organizacji kolejowych.

Sprawy robotnicze.

Donoszą z Łodzi: Tramwajarze dziś nie zgodzili się na stuprocentowe podwyższenie płac, przyznane im przez magistrat. Zapowiedzieli oni strajk na jutro, o ile nie otrzymają 125 proc. podwyżki.

Dalszy przebieg pertraktacji.

Pertraktacje toczące się pomiędzy przedstawicielami przemysłowców a przedstawicielami Związku pracowników przemysł. i H. dały dotychczas wynik względnie zadowalniający, doszło bowiem do porozumienia co do postulatów, dotyczących aprowizacji, kas przezorności, mieszkaniowego światła, wpisów szkolnych, urlopów, zapomóg rodzinom wrazie śmierci pracowników etc. Pozostały jeszcze trzy zasadnicze punkty, a mianowicie: Płaca 13-ta pensja i odszkodowania za urlopy niewykorzystane. Przebieg tych pertraktacji był mniej lub więcej burzliwy, co przypisać należy niektórym pp. przedstawicielom, przemysłowców którzy stoją na stanowisku opornem, jest nadzieja, że dojdzie do porozumienia, o ile rzeczywiście pp. przemysłowcy wykażą trochę więcej dobrej woli do pomyślnego załatwienia zatargu.

Nadmienić należy, że dotychczas nie wszystkie firmy zgłosiły swój akces do umowy, ciekawe dlaczego?

W sprawie walących się domów.

Dekret o ochronie lokatorów, przewidujący podwyżkę komornego, łącznie z dodatkiem na zwiększone podatki i koszty utrzymania domu o 240% od cen przedwojennych, nie zadowolił ani właścicieli domów ani lokatorów i aczkolwiek sprawa jest wielce poważna nie wywołała dotąd w prasie rzeczowej dyskusji.

Pozwolę sobie przytoczyć trochę szczegółów niezupełnie znanych szerszemu ogółowi w nadziei, że poruszony temat wywoła dyskusję i doprowadzi do zrozumienia rzeczy.

W artykule niniejszym nie chodzi o rozwiązanie problemu w związku z rozbudową miast lecz wyłącznie tylko o zachowanie domów przed kompletną ruiną.

Dla uproszczenia opieram dyskusję na materjale, jaki dostarczy nam miasto Sosnowiec.

Na skutek olbrzymiej drożyzny papy i smoły—wielu właścicieli, z braku jakichkolwiek dochodów z domu i braku zasobów własnych, dachów nie mogło konserwować, skutkiem czego przemoknięte sufity runęły. Takich domów w Sosnowcu jest cały szereg i liczba ich z każdym miesiącem się powiększa. Oczywiście, że przy takim stanie rzeczy po pewnym czasie wszystkie domy zawalić się muszą i sprawdzi się wówczas powiedzenie, że „Kazimierz Wielki zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną, my zaś zastaliśmy murowaną, a zostawimy w gruzach" Czy istotnie właściciele nieruchomości nie posiadają dochodów, pozwalających na konserwowanie domów, pozwolimy sobie na podstawie materjału jaki posiadamy rzecz tę sprawdzić.

Za wyjątkiem kilku ulic Sosnowca, posiadających rozwinięty handel, gdzie mieszczą się również instytucję finansowe, biura i t, d. miasto nasze składa się głównie z przedmieść Pogoni, Sielca, Środuli, Konstantynowa, Dębowej Góry, Modrzejowa i innych.

Przeciętny typ domu w dzielnicach przedmiejskich Sosnowca zawiera średnio 12 ubikacji, za które przed wojną liczono około rb. 4 za ubikację, a zatem całkowity dochód wynosił r. 48 —miesięcznie. Po opłaceniu procentów, podatków i remontu, dom taki przynosił właścicielowi około 30 rb, miesięcznie;

Z tej sumy utrzymywał się właściciel, często dawny robotnik, który całkowity owoc całożyciowej pracy i oszczędności dla zabezpieczenia bytu na starość w domu ulokował.

Zgodnie z dekretem o ochronie lokatorów z dnia 28 czerwca 1919 r., właściciel domu, o jakim mowa, ma prawo pobierać komorne w granicach przedwojennych t. j. 48 rb. 216 równa się mk. 103, fen. 68 miesięcznie.

Sprubujmy w granicach tego budżetu utrzymać dom, nie uciekając się do wykroczeń wobec prawa i pokrywając konieczne tylko wydatki na konserwacje i utrzymania domu.

Za utrzymanie porządków w domu Związek Dozorców Domów żąda dla swych członków na przedmieściach mk. 150 miesięcznie, miesięcznie, węgiel, światło i t.d. (c. d. n.)

Sprawy poczty.

Od dłuższego czasu uskarżają się prenumeratorzy zamiejscowi naszego pisma, że „Kurjer Zagłębia" stale nadsyłany im jest z kilkadniowym opóźnieniem, a niektóre numery „Kurjera" nie dochodzą do rąk odbiorców zupełnie.

Ponieważ administracja naszego pisma jest w danym wypadku w porządku, przypuszczać należy, że opóźnieniu w doręczeniu gazet i ginięciu tychże winna jest poczta,

Tembardziej przypuszczenie to wydaje się słusznem, jeżeli weźmie się pod uwagę oświadczenie jednego z funkcjonarjuszów pocztowych, że urzędnicy państwowi za mało... otrzymują bezpłatnych egzemplarzy, wskutek czego, chcąc dowiedzieć się co się dzieje w mieście i w świecie... wyciągają po jednym lub kilka numerów pism paczki gazet.

Często zapominają po przeczytaniu włożyć gazetę do właściwej paczki, lub kładą ją zbyt późno — wskutek czego powstają opóźnienia, braki lub zaginięcia albo też niedokładności ilościowe w paczkach.

Nie możemy też zrozumieć, dlaczego posłowie w Sejmie nie otrzymują tygodniami „Kurjera", mimo reklamacji i punktualnej wysyłki.

Przypuszczemy, że Dyrekcja Poczt i Telegrafów postara się, by te niedokładności w przesyłaniu pism znikły.

O nocleg dla zdemob. górnoślązaków.

Do miasta naszego przybywają z różnych okolic kraju zdemobilizowani żołnierze górnoślązacy oraz uchodźcy górnoślązacy, udający się na teren plebiscytowy. Ludzie ci bawią w Sosnowcu czas krótki. W większości wypadków do późna w noc spotyka się liczne partje i pojedyńczych osobników na ulicach miasta, poszukujących noclegu. Często też zajmowane są na nocleg przez górnoślązaków sale na dworcu dyr, warsz. Czy nie możnaby tych gości górnośląskich po przyjeździe do Sosnowca kierować odrazu do obozu koncentracyjnego w koszarach im. Traugutta, gdzie, zdawałoby się, znalazłyby się dla nich najodpowiedniejsze pomieszczenia. Ponieważ ślązacy ci są zdemobilizowanymi wojskowymi, więc najlepszą pomoc w tym względzie okazaćby im mogły tutejsze: K da dworca i K-da placu, w porozumieniu z obozem koncentracyjnym, przez wysyłanie na dworzec do pociągów, przywożących górnoślązaków przewodników, a na miasto patroli, któreby kierowały przyjezdnych na miejsce noclegu, dla nich wyznaczone.

Kwestja ta winna być jaknajszybciej uregulowana, aby można było uniknąć tego rodzaju wypadków, jaki niedawno miał miejsce na dworcu dyr. warsz.

Kronika.

— **Sprawa walutowa** W dniu wczorajszym przybył do Sosnowca Naczelny Delegat Ministerstwa Skarbu przy urzędzie Pożyczek Państwowych a zarazem Dyrektor Centralnego Zarządu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej pan Edward Wisława-Chmielewski. Pobyt p. Chmielewskiego w Sosnowcu, związany jest ze sprawami walutowemi i pożyczek.

Przypuszczamy, że pobyt tak dawno pożądanego gościa wpłynie na uproszczenie procedury formalistycznej, związanej z wyszukiwaniem waluty obcej dla celów przemysłowych i odbudowy przemysłu i handlu. Ułatwienia i uproszczenia w tym względzie wpłyną z kolei rzeczy na zmniejszenie się obrotów, ulubionej czarnej giełdy która, dzięki trudnościom natury formalnej, ożywionym w wielu wypadkach przez zdyno Min. Skarbu robiła dotąd bardzo dobre interesy.

— **Miljonówka** Jedną z miljonówek wygrał w Częstochowie p. Hipolit Landau, ucz. kl. 7 ej gimn. państw. w Częstochowie, syn przemysłowca. Miljonówka wysłana do Lwowa nie była zakupiona, wobec czego w najbliższą sobotę znów będzie ciągnienie dwu premjówek

— **Podwyższenie taryfy kolejowej.** Rada Ministrów, po wysłuchaniu sprawozdania ministerstwa skarbu z zakresu budżetu Państwa, uznała za konieczne, celem pokrycia przynajmniej rosnących wydatków, podwyższenie dotychczasowych taryf kolejowych. Wykonanie tej uchwały Ministerstwo Kolei w porozumiewaniu z Ministerstwem Skarbu, oraz Przemysłu i Handlu wprowadzi w życie od 1 grudnia. Podwyższeniu o sto proc. ulegną wszystkie opłaty taryf osobowych i bagażowych oraz w tym samym stosunku wszystkie opłaty za przewóz towarów. Wyjątek w tym względzie uczyniono dla przewozu węgla i drzewa, dla których ustalono specjalną nieco obniżoną taryfę ze względu na znaczenie tych ładunków dla życia gospodarczego kraju Ponad to podniesiono o sto proc. opłaty za czynności ładunkowe. oraz za przechowanie towarów w składach i 50 proc. za wszystkie dodatkowe czynności kolei

— **Otwarcie Urzęu Pocztowo Telegr.** Z dniem 11 grudnia br otwiera się urząd pocztowo-telegraficzny „Czeladz".

— **Czyj kosz z jajami** Dn. 18 go bm o godz 19-ej dwaj posterunkowi 1-go Kom. w Sosnowcu przechodząc około dom Nr. 16 przy rynku w Modrzejowie zauważyli w korytarzu tegoż domu koszyk jaj bez właściciela Jak się okazało jajka te miały być wyniesione za granicę Protokuł wraz z skonfiskowanemi jajkami w ilości. 109 sztuk zostały przesłane do Urzędu Walki z Lichwą.

— **Która z nas pierwsza wyjdzie za mąż?..** Wigilja i dzień św. Andrzeja w mieście naszem obchodzone były przez nasze panny z niezwykłym pietyzmem, nie pozbawionym i humoru. Niemal w każdym domu, posiadającym panny na wydaniu lano ołów i wosk. Każdej z panien wylał się tajemniczy rycerz i bohater, walczący z wielką nadzieją na zwycięstwo, o jej serce.

Aby się przekonać, która też najpierwsza wyjdzie za mąż—użyto tradycyjnego gąsiora, który jednak tym razem poszczypał wszystkie panny...

Ciągnięto również węzełki w które zawiązywano obrączki, laleczki (wyobrażające dzieci) oraz użyto do wróżb także i butów, ustawianych w przepisany sposób.

Jak nam komunikują ze sfer panieńskich—wróżby miały wypaść nadzwyczaj pomyślnie. Każda zatem z panien wyjdzie w roku przyszłym *napewno* za mąż...

— **Sprawy jeńców i uchodźców,** którzy powrócili do kraju lub mają do kraju powrócić załatwia Delegatura Min, Pracy i Opieki Społecznej, której siedziba mieści się w Sosnowcu (przy ul. Konrada)

Interesantów, którzy w swoim czasie interpelowali nas w tym względzie odsyłamy do wspomnianej Delegatury.

— **(w) Pod adresem Związku lokatorów.** Członkowie tego Związku uskarżają się na brutalne obchodzenie się z interesowanymi sekretarki tego Związku, panny Marszałek. — Możeby Zarząd wglądnął w tę sprawę.

— Podarunek w postaci herbaty. Urzędniczka sanitarno-obyczajowa, p. Julja Grelakowa otrzymała w tych dniach od pewnej pani W. B. z Częstochowy, która bawi często w sprawach... „osobistych" w Sosnowcu—4 paczki ćwierćfuntowe herbaty tytułem... podarunku. Herbatę tę p. Gr. przekazuje dla Żłobka Dziecinnego przy ul. Wiejskiej, prosząc p. W. B. i jej podobne panie, aby nadal... pamiętały o żłobku biednych dzieci i odtąd składały podarunki bezpośrednio do Żłóbka.

— Zaginęła dziewczynka 15-letnia, Helena Salus, rodem ze wsi Kościelec, gminy Rędziny, powiatu Częstochowskiego.

Istnieje przypuszczenie, że użyto ją w celach nierządu tembardziej, że dziewczynka ta była bardzo ładną blondyneczką. Zrozpaczona matka od paru miesięcy napróżno poszukuje dziecka.

Osoby któreby cośkolwiek wiedziały o zaginionej zechcą zawiadomić o tem administrację „Kurjera Zagłębia".

Niedawno dziecko to widziano wśród sutenerów. Inne pisma proszone są o przedruk

— 47 posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek dn 2 grudnia w sali posiedzeń Rady Miejskiej, o godz. 6-ej wieczorem. W razie nie dojścia tego posiedzenia do skutku z powodu przybycia nie dostatecznej ilości członków Rady Miejskiej następne posiedzenie prawnomocne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w tymże dniu.

Porządek obrad przewiduje 1) Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie wyznaczenia kwoty Mk. 400,000 na sporządzenie ogólnego planu kanalizacji miasta Sosnowca (referować będzie r, Wieczorek, 2) Zatwierdzenie wydatku Mk 10.000 na przyjęcie dzieci górnośląskich (sprawodawca r. Kurek) 3) Drugie i trzecie czytanie ustawy o poborze daniny na potrzeby armji (referent r. Zieleniewski) 4) Wniosek Klubu Radnych PPS w sprawie zapewnienia miastu możności przejęcia sąsiednich z miastem gruntów na cele użyteczności publicznej. 5) Wniosek Magistratu o uchwalenie poprawki w sprawie pożyczki Mk. 700 000 na roboty publiczne. (referuje Magistrat) 6) Uchwalenie pożyczki rządowej Mk 1000,000 na potrzeby szkolnictwa miejskiego (ref. Magistrat) 7) Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie zatwierdzenia prowizorjum budżetowego za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1920 r. (Sprawozdawca r. Moszkowski) 8) Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie skreślenia zaległych podatków za czas od 1903 do 1912 r. w kwocie Mk 112,111, (referuje r. Wieczorek) 9) Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie skreślenia podatku szkolnego za lata 1917 19 w kwocie Mk 888.52 należnego od p. J, Gąsiewskiej (r. Moszkowski) 10) Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie dyet dla członków Komisji Aprowizacyjnej (referować będzie r. Judenherc) 11) Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie udzielenia pożyczki Mk. 100,000 Robotniczemu Stowarzyszeniu Spożywców (w refer. radnego dr, Perelmana) 12) Sprawozdanie z posiedzenia w Magistracie Miasta Będzina w sprawie składu senatu. (Sprawozdawca r. Wieczorek)

Z teatru.

Leopold Staff, jeden z najznakomitszych komedjo-pisarzów doby obecnej, doskonały obserwator życiowy, umiejący wniknąć w nasze szare życie — podpatrzeć i żywcem przenieść na scenę, jest obecnie najpopularniejszym autorem da się też zapoznać i u nas na dzisiejszem przedstawieniu w swojej „Sprzedanej". W dzisiejszej premjerze, główne role wykonają pp: Górska, Wąsowiczówna, Dąbrowski, Tański, Bonecki, który zarazem reżyserował tę sztukę.

Jutro w czwartek arcyzabawna i pełna humoru operetka „Cyrkówka.

W piątek operetka Lehara „Cygańska miłość"

W sobotę afisz zapowiada prócz przedstawienia wieczorowego popołudniowe dla uczącej się młodzieży po cenach najniższych, Dana będzie stylowa komedja Al. hr. Fredry „Śluby panieńskie".

W niedzielę przedstawienie popołudniowe, jak zwykle; wieczorem „Lalka".

„Lalka" w Będzinie ukaże się na dzisiejszem przedstawieniu w teatrze Corso z p. Fedyczkowską Bonecką w roli głównej oraz pp. Kossakowską, Tańską, Wierzejską, Popielewską, Kozłowskim, Millerem, Proniewiczem, Kisielewskim, Zakrzewskim, Kaczorewskim w rolach głównych. Efektowne specjalne tańce dopełnią całość

Początek punktualnie o g. 7 i pół wieczorem.

W nadchodzącą niedzielę dane będzie specjalne przedstawienie popołudniowe dla uczącej się młodzieży po cenach znacznie zniżonych. Daną będzie komedja stylowa „Śluby panieńskie"

Przedstawienie na Niemcach dane będzie w nadchodzący piątek o godź 7 i pół wieczór. Na repertuar wybraną została znakomita komedjo farsa „Powaby grzechu" z pp. Boneckim i Dąbrowskim w rolach głównych; płeć piękną reprezentować będą p. p. Puchniewska, Chojnacka, Gunowska, Perlińska i Nożyńska. Wieczór ten obudził wielkie zainteresowanie wśród miejscowych melomanów.

Listy do Redakcji.

„Co to ma znaczyć?"

Pytanie to, skierowane wprost pod moim adresem z konieczności musi być wyjaśnione a więc:

Komornego nie biorę z przyczyn idealnie prostych. Koszt utrzymania domu od 1 stycznia do 1 grudnia r. b. dosięga mk, 17,800 dochód zaś za ten sam okres czasu wynosi okrąglusieńkie mk. 5,400 — dopłacam więc z własnej pensji zaledwie mk. 12,400.

Kiedyś przyszła mi taka oto myśl do głowy: czemu dopłacać mk. 12,4000 — a nie mk. 17800, i od tej chwili nie biorę komornego. Ażeby zaś uspokoić podejrzewających mnie jeszcze o „skłonności zwyżkowe" (a jakie to byłoby w tych warunkach brzydkie) oświadczam tym razem już publicznie, że mieszkania w moim domu są bezpłatne i że cały czas wstecz aż do odwołania żadnej pretensji z tytułu komornego rościć sobie nie będę, ciężar zaś utrzymania domu całkowicie biorę na siebie.

Proszę więc się nie denerwować.

A teraz studnia;

Studnia w moim domu jest niestety starego typu i wiecznie się psuje, co potwierdzą (sądzę) wszyscy mieszkańcy domu, ja zaś dodatkowo udowodnić mogę rachunkami że reperacja studni pochłaniała całkowity dochód z domu. Mimo to zapewniam, że studnia, po wyreperowaniu (co nastąpi, jak zapewnia ślusarz, koło środy) nadal będzie do usług. Straty, spowodowane chwilowym brakiem wody, gotów jestem każdej chwili wynagrodzić a za to, że jest tylko „jedyną w podwórzu" bardzo przepraszam.

W zakończeniu wzmianki jest sobie leciuchna przepoczciwa uwaga o godności Sędziego do którego niestety z tą krzywdą...

Okropność!

Wyrażnie Mk. 10000 — ofiaruję na Czerwony Krzyż, jeśli przygodny autor wzmianki znajdzie choć jedną sprawę kiedykolwiek przezemnie komu wytoczoną.

A gdzie od takiej wstrzemięźliwości, do sądzenia własnych spraw?

Ja autorowi wzmianki (p.W.) pod tytułem „Co to ma znaczyć?" — odpowiadam:

Nic, — poczciwy paszkwil!

Jerzy Wolff.

DROBNE OGŁOSZENIA

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Maciejowski.